

Czy nasi żołnierze pojedą do Jugosławii?

Komendant Wojskowego Centrum Szkolenia dla Potrzeb Sił Pokojowych ONZ w Kielcach, **plk. Fryderyk Czekaj**, poinformował nas, że nie zapadła jeszcze decyzja, czy żołnierze polscy wejdą w skład sił pokojowych ONZ, które będą skierowane do Jugosławii. Deklaracje o możliwości takiego udziału naszych oddziałów w misji pokojowej złożyli zarówno premier, jak i minister spraw zagranicznych. Fakt, że do Jugosławii skierowano już 50-osobową grupę bez udziału Polaków nie przesądza niczego, gdyż są to oficerowie aktualnie pełniący służbę w innych misjach pokojowych ONZ, skąd zostali oddelegowani.

Gdzie aktualnie pełnią służbę polscy żołnierze w ramach sił pokojowych ONZ?

Otóż przede wszystkim w Syrii, gdzie znajduje się Polski Kontyngent Wojskowy. W Iraku, w rejonie gdzie zamieszkują Kurdowie oraz obserwatorzy w Kuwejcie.

dokończenie na str. 3

Za 100 dni matura

Uczniowie jednej z kieleckich szkół średnich w trakcie przygotowań do matury wzięli udział w konkursie, w którym mieli wykonać zadanie: przygotować program imprezy, na której miały być obecne wszystkie dziedziny sztuki. Jak do tego doszło? Uczniowie, którzy mieli przygotować program imprezy, musieli się z tym pogodzić, że na potrzeby balu, koncertu, spektaklu i literatek, zakupiono również kieliszki. Jak do tego doszło? Uczniowie, którzy mieli przygotować program imprezy, musieli się z tym pogodzić, że na potrzeby balu, koncertu, spektaklu i literatek, zakupiono również kieliszki. Jak do tego doszło? Uczniowie, którzy mieli przygotować program imprezy, musieli się z tym pogodzić, że na potrzeby balu, koncertu, spektaklu i literatek, zakupiono również kieliszki.

(MAX)

Wybory „S” Jeszcze dwa tygodnie...

Wojewódzka komisja zakładowych „Solidarności” na przeprowadzenie wyborów w podstawowych strukturach związku. Komisja Krajowa „S” przedłużyła termin elekcji na dwa tygodnie, do 31 stycznia br.

(ton)

Cytat dnia
„Mamy do czynienia z brakiem pewności prawa, działaniem bez zasad, metodą faktów dokonanych, nieposzanowaniem praw obywateli, brakiem kompetencji”. Rzecznik praw obywatelskich prof. Ewa Łętowska podczas posiedzenia Sejmowej Komisji Sprawiedliwości.



Lek. Stom. Bożena Sławińska w przychodni Stomatologicznej ul. Buczka w Kielcach

Strach nie tylko przed dentystą AIDS w gabinecie?

Dotarli do nas informacje o przypadku zakażenia się wirusem HIV w gabinecie dentystycznym. Zdarzyło się to, co prawda w innym kraju, ale strach przed chorobą nie zna granic. Czy u dentysty możemy czuć się bezpiecznie?

Dr Joanna Rozwoda z Wojewódzkiej Stacji „Sanepid” w Kielcach: – W kwietniu ub. roku odbyła się na ten temat konferencja specjalistów Światowej Organizacji Zdrowia. Eksperti analizowali szczegółowo ten

dokończenie na str. 3

Wietrzny piątek na Kielecczyźnie

– **S**utki wichury szalejącej w piątek na Kielecczyźnie były tragiczne dla sieci energetycznej w mieście i okolicach – informuje Zbigniew Ludwicki, kierownik Rejonu Energetycznego. Sytuacja zmieniła się z minuty na minutę – na gorszą.

Śródmieście i podkieleckie wsie były pozbawione prądu przez parę godzin. Linie wysokiego napięcia zostały „tylko” zerwane, ale niskiego po prostu rozleciały się. Jak długo potrwa przywracanie ich do stanu używalności nie wiadomo. Pogotowie energetyczne w piątkowy ranek z trudem nadążało z zabezpieczaniem skutków awarii, naprawy zostawiano na później.

Mieszkańcy Kielc skarżyli się, że nie można dodzwonić się do rejonu. To prawda powiedział Z. Ludwicki – było tyle zgłoszeń, że telefony zostały zablokowane.

W ten pechowy ranek dwie kobiety spieszące do pracy koło

hotelu „Centralnego” w Kielcach przeżyły chwile grozy, widząc



spadające na nie drzewo. W ostatniej chwili uskokowały w bok. Parkujący w pobliżu samochód został lekko porysowany.

Ku zdziwieniu przechodniów pierś i konary rozleciały się w próchno. Padły pytania: „Czy nie można było go ściąć, czy natura sama musiała pozbyć się bezużytecznej rośliny. Dobrze, że jeszcze tym razem bez ofiar?”

Również na ulicy Piekoszowskiej ludzie uciekali przed spadającymi spróchniałymi gałęziami.

Koniec zimy, początek wiosny to dobry okres na prześwietlanie drzewostanu. Może znajdzie się trochę pieniędzy na ten cel? (ako)

spadające na nie drzewo. W ostatniej chwili uskokowały w bok. Parkujący w pobliżu samochód został lekko porysowany.

Ku zdziwieniu przechodniów pierś i konary rozleciały się w próchno. Padły pytania: „Czy nie można było go ściąć, czy natura sama musiała pozbyć się bezużytecznej rośliny. Dobrze, że jeszcze tym razem bez ofiar?”

Również na ulicy Piekoszowskiej ludzie uciekali przed spadającymi spróchniałymi gałęziami.

Koniec zimy, początek wiosny to dobry okres na prześwietlanie drzewostanu. Może znajdzie się trochę pieniędzy na ten cel? (ako)

Premier: skończył się czas oszustów, aferzystów i złodziei



Premier Jan Olszewski w telewizyjnym wystąpieniu w piątek wieczorem, zwrócił się do społeczeństwa o cierpliwość w sytuacji wymagającej wielu wyrzeczeń, kiedy

„stan państwa można określić jako próg katastrofy”.

Rząd zdaje sobie sprawę z trudnej sytuacji wielu polskich rodzin i grup społecznych.

dokończenie na str. 2

Tajni agenci zapłacą

W tzw. „dobrze poinformowanych kręgach” pojawiły się ostatnio pogłoski, że, w myśl nowej ustawy o powszechnym podatku dochodowym, ludzie będący na usługach Urzędu Kontroli Skarbowej zostali obdarzeni niecodziennymi przywilejami. Według tych relacji, wynagrodzenie płatnych informatorów policji skarbowej byłoby im odliczane od podstawy opodatkowania, a więc nie obejmowałby go żaden podatek. Jest to i prawda, i nieprawda.

Zgadza się, że wszelkie kwoty, uzyskane od odpowiednich służb za współpracę z nimi, są odliczane od podstawy opodatkowania. Sprawa traci jednak posmak sensacji, gdy się okazuje, dlaczego tak się dzieje. Otóż pieniądze dla „tajnych agentów” będą im wręczane bezpośrednio w Urzędzie Kontroli Skarbowej, a lista płac uzyskała klauzulę „poufne”. Chodzi o to, by nikogo niepotrzebnie nie zdekonspirować. Aby uniknąć luki prawnej, ustawodawca zobowiązał instytucje opłacające „zycyliwych”, by 20 proc. podatek dochodowy potrącały im samodzielnie, przed wypłatą należności. Gdyby w tej sytuacji pieniądze zarobione na donoszeniu dopisały do podstawy opodatkowania, okazałoby się, że fiskus zbierałby swój haracz dwa razy od tej samej sumy – i to rzeczywiście byłoby niezgodne z prawem. (ap)



W mieście wichura porzywała w Piątek świetlne sygnalizatory

Studniówka

Studniówkę w IV LO w Kielcach uczniowie zapamiętają na długo. Muzyka była wyśmienita, chłopcy wydoszli w garniturach, dziewczyny pokazały nogi w mini. Tańczono do upadłego, tym bardziej że kondycja wzmacniona jadłem i napitkami dopisywała.

Oby na maturze było podobnie. Powodzenia!



Autobiografia Adolfa Hitlera „Mein Kampf”, wydana przez krakowską oficynę „Werset” dotarła także nad **Silnicę. Czy kielecka prokuratura – wzorem prokuratury z Katowic – zamierza wszcząć postępowanie w sprawie rozpowszechniania tej kontrowersyjnej książki? Z takim pytaniem zwróciliśmy się do rzecznika prasowego Prokuratury Wojewódzkiej w Kielcach Zbigniewa Olechnowicza.**

– Z tego co nam wiadomo – wyjaśnił prokurator Olechnowicz – „Mein Kampf” była sprzedawana w księgarni przy ul. Sienkiewicza 30. Gdy zjawiała się tam policja z 80 egzemplarzami nie został już ani jeden – w związku z tym książka nie została zakwestionowana. W tej chwili policja pod nadzorem prokuratury ustala czy nie jest rozprowadzana także w innych księgarniach.

Czy działania prokuratury są podyktowane jakimiś decy-

zjami z Ministerstwa Sprawiedliwości?

– Nie. Przy zaistnieniu przestępstwa bądź domniemania przestępstwa inicjatywa należy do prokuratora. Nie czeka on aż otrzyma polecenie służbowe. Nie ukrywam jednak, że czekamy na stanowisko ministerstwa. Prawdę powiedziawszy nie wie-

druku. Czy „Mein Kampf” ma być skazana na wieczne zapomnienie (w czego skutecznym wątpliwe), czy też należy wprowadzić jakieś ograniczenia w publikacji książki, a jeśli tak, jakie? Nad tym wszystkim będziemy musieli się zastanowić.

Pierwszy tom „Mein Kampf” 35-letni Adolf Hitler, fuhrer

powszechnie za „biblię narodowego socjalizmu”. Hitler wyjaśnił w niej główne założenia, zasady i pojęcia tzw. narodowego światopoglądu. Podstawowym dogmatem jest to, że „narodowy światopogląd widzi państwo jako środek do celu, a za cel swój uważa zachowanie rasowego bytu człowieka”. Bo tak jak poszczególne ludzie nie są sobie rów-

Generalnie ludzkość dzieli się na trzy kategorie: twórców kultury (Aryjczyków), nosicieli kultury (nie-Aryjczyków) i niszczytelni kultury (Żydów). Atrybutami Aryjczyków są: nacjonalizm, kult wódzostwa i militarystyka. Żydzi są całkowitym przeciwieństwem Aryjczyków.

Są oni „nosicielami”: internacjonalizmu, demokracji (egalitaryzmu; uważają, że wszyscy ludzie są równi), wreszcie pacyfizmu. Żydzi – według Hitlera są również internacjonalistami jak kapitał, dążą do wynarodowienia innych ras, stąd żądanie ich fizycznej likwidacji jest „sprawą życia i śmierci nie tylko dla niemieckiego, ale dla wszystkich narodów”.

Drugim – obok teorii rasizmu – kluczowym problemem rozważanym w „Mein Kampf” jest polityka zagraniczna Niemiec, zmierzająca „do umocnienia ich potęgi na kontynencie” – przede wszystkim poprzez „zdobycie przestrzeni życiowej na Wschodzie”.

ANDRZEJ GOŁDA

JAK „UGRYŹĆ” HITLERA

my jak to wydanie „ugryźć”. Takiej sytuacji jeszcze w Polsce nie było. Zderzają się tutaj dwa dobra: z jednej strony wolność publikacji, która – przy braku cenzury – jest w zasadzie niczym nieograniczona, z drugiej strony – ochrona społeczeństwa przed gangsterstwem politycznym, wyrażanym w formie

NSDAP, napisał w 1924 roku w twierdzy Landsberg, w której osadzono go po nieudanej puczu monachijskim w listopadzie 1923 roku. Drugi tom napisał w 1926 roku, już na wolności.

„Mein Kampf” („Moja walka”) – formalnie autobiografia Adolfa Hitlera i historia partii, której przewodził – uważana była

ni – tak naród nie jest równy narodowi, a rasa rasie. Według Hitlera rasy i narody są zamkniętymi gatunkami i pod karą upadku, a nawet zagłady nie wolno im się z sobą mieszać. Mieszanie się białych z kolorowymi jest – jego zdaniem – tak samo sprzeczne z prawami natury jak kojarzenie się gęsi z lisem.

Premier: skończył się czas oszustów, aferzystów i złodziei

dokończenie ze str. 1

Podaję jednak twarde decyzje towarzyszące prowizorium budżetowemu, ponieważ jego obowiązkiem nie jest „wyrażanie współczucia obywatelom”. Decyzje te pozwolą uniknąć „rzeczy jeszcze gorszych” – mówił premier. „Sytuacja gospodarcza, w której się znajdujemy, jest nieprzejrzysta. Nie potrafimy jeszcze w tej chwili oszacować, jak wielki jest dług ciąży na budżecie państwa z tytułu nieuregulowanych zobowiązań za ub.r.” – oświadczył J. Olszewski, zapowiadając przedstawienie własnego, niezależnego od dokumentu przygotowanego przez poprzedni gabinet, raportu o stanie państwa.

Przed dokładnym zapoznaniem się z sytuacją „żaden odpowiedzialny rząd nie może formułować swojego programu gospodarczego” – stwierdził premier. „W tej chwili mogę z całą pewnością powiedzieć i obiecać jedno: kończy się w tym kraju nieodwołalnie pogoda dla oszustów, aferzystów i złodziei. Nie wróci ona przynajmniej tak długo, jak długo ten rząd pełni swoją funkcję”.

J. Olszewski zadeklarował chęć prowadzenia szerokiego dialogu „ze wszystkimi, którzy rządowi mogą i pragną pomóc”. Zapowiedział uważne przeanalizowanie przedstawionego przez „Solidarność” projektu zastąpienia podwyżki cen nośników energii inną opłatą, która pozwoli zaspokoić potrzeby budżetu państwa, zmniejszając jednocześnie obciążenie społeczeństwa.

„Podobnie będziemy postępować we wszystkich sprawach, we wszystkich decyzjach, które rząd będzie podejmował. Chcemy być mądrzy mądrością całego społeczeństwa. Chcemy, żeby proces rządzenia odbywał się w stałym, bezpośrednim kontakcie i dialogu” – zapewnił premier.

„Z tej zapaści wyjść możemy – mam nadzieję, że w nie bardzo odległej przyszłości – tylko razem, albo nie wyjdziemy z niej wcale” – powiedział J. Olszewski.

Gdzie jest Gamsachurdia?

Według wiadomości napływających z Gruzji, w sobotę wieczorem w Zugdidi – mieście położonym w zachodniej części kraju – zaczęli gromadzić się zwolennicy odsuniętego prezydenta Zwiada Gamsachurdii. Brak natomiast informacji, gdzie obecnie znajduje się sam Gamsachurdia. Nie wykluca się, że mógł on nawet opuścić Gruzję.

Nie wiadomo, jaka naprawdę jest sytuacja w miastach Samtregia i Abacha, które miały być zaatakowane przez oddziały stojące po stro-

nie przeciwników Gamsachurdii. Rada Wojskowa, która od czasu opuszczenia przez niego Tbilisi, sprawuje władzę w stolicy Gruzji, twierdzi, że jej siły odzyskały Samtregię z rąk zwolenników byłego prezydenta.

Natomiast jeden z posłów do parlamentu gruzińskiego Merab Kiknadze powiedział, że Abacha jest w rękach ludzi Gamsachurdii, a oddziały podległe Radzie Wojskowej weszły do Samtregii, ale nie zdołały jej opasować.

Lech Wałęsa przestrzega

Prezydent Lech Wałęsa przestrzegł w sobotę Niemcy przed niebezpieczeństwem masowego napływu Rosjan do krajów zachodnich. Uczył o to w wywiadzie dla tygodnika „Der Spiegel”, który ma ukazać się w poniedziałek.

W sobotę redakcja tygodnika ujawniła fragmenty owego wywiadu. Prezydent miał powiedzieć, że

„ludzie będą masowo napływać i wszystko nam zabiorą. Nie zdolamy zatrzymać tych ludzi, nie jesteśmy w stanie tego zrobić. Pod honorową eskortą odesłamy ich do Niemiec”.

Lech Wałęsa opowiada się również za utrzymaniem wojsk NATO w Europie „aby można było kontrolować sytuację”.

Oby pies nie porwał rąk!

Głównym zmartwieniem 18-letniego ucznia szkoły średniej ze stanu Północna Dakota, któremu wirnik siewkarni na farmie rodziców urwał obie ręce, było to, aby domowy pies nie połuszczył się na tak niecodzienną zdobycz i nie ukrył jej w sobie tylko wiadomym miejscu, uniemożliwiając replantację.

John Thompson przygotowywał karmę dla świni, gdy przez nieuwagę zbliżył ręce do wirnika, który napędzał siewkarnię. Siła uderzenia oderwała jedną rękę tuż u nasady ramienia, a drugą na wysokości łokcia. Okaleczony chłopiec nie stracił przytomności umysłu i sam wezwał karetę, wybierając numer pogotowia ratunkowego za pomocą trzymanego w zębach ołówka. Do czasu przyjazdu ambulansu, siedział w wannie, aby... uniknąć

zanieczyszczenia krwią drogiego dywanu w salonie. Lekarzowi i sanitariuszom, którzy przybyli na ratunek, kazał w pierwszej kolejności odszukać urwane kończyny.

Grand Prix dla „Ucieczki z kina Wolność”

Grand Prix XX Festiwalu Filmu Fantastycznego w Avoriaz otrzymał w sobotę film Wojciecha Marczeńskiego „Ucieczka z kina „Wolność”.

Jury przewodniczył brytyjski aktor Malcolm MacDowell.

Nagrodę specjalną otrzymał amerykański reżyser Wes Craven za „Podziemie strachu”.

rzeknie się wkrótce używania broni jądrowej.

Rychły atak policji na zakłady Hyundai

Strajkujący w zakładach Hyundai w południowokoreańskim mieście Ulsan robotnicy spodziewają się lada chwila ataku szturmowych oddziałów poli-



DEPESZE

cji. Od czwartku na terenie zakładów ok. 7 tys. robotników wielkich zakładów motoryzacyjnych strzeże barykad, pobudowanych z samochodów i części karoserii. Strajkujący zapowiadają, że są gotowi użyć toksycznej i bardzo łatwopalnej mieszanki lakierów i rozpuszczalnika w przypadku szturmu policji na zakłady.

Południowokoreańska stacja telewizyjna KBS podała, że po dostaniu posiłków liczba zgromadzonych wokół zakładów Hyundai policjantów wzrosła do 15 tys. Liderzy związków wezwali do rozmów z kierownictwem zakładu i całego koncernu, pod-

Zwiększają się szanse zakończenia głodówki w Łodzi

W niedzielę z uczestnikami protestu głodowego w Łodzi kontaktował się marszałek Senatu, Karol Chelkowski. Zapowiedział na poniedziałek rano przyjazd swojego przedstawiciela na rozmowy z protestującymi, którzy chcieliby widzieć marszałka w roli gwaranta negocjacji „Solidarności” z rządem na temat przemysłu lekkiego.



Święto Jordana

19 bm. liczna rzesza grekokatolików zamieszkała w Przemyślu obchodziła swe religijne święto objawienia Boga, zwane Jordanem – na pamiątkę chrztu Chrystusa w rzece Jordan.

Po uroczystej mszy św. w katedrze grekokatolickiej w Przemyślu, ofiarowanej w ub. roku wiernym tego obrządku przez papieża Jana Pawła II, procesja udała się ulicami miasta nad San, gdzie odprawiono liturgię poświęcenia wody. Jednym z elementów tego religijnego misterium, było zgłoszenie w wodzie trójramiennych świec.

Naukowcy o społecznych problemach prywatyzacji

„Przy poparciu społeczeństwa dla prywatyzacji polskiej gospodarki, ludzie powszechnie jednak wyrażają wątpliwości dotyczące zakresu, tempa, sposobu oraz konsekwencji przekształceń własnościowych. Opór społeczny, to jedna z głównych barier w procesie przemian polskiej gospodarki”.

– To tylko dwa z wielu wniosków ekspertyzy dotyczącej społecznych problemów prywatyzacji, opracowanej przez profesorów Marię Jarosz z Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN oraz Piotra Płoszajskiego z Instytutu Filozofii i Socjologii Akademii. Bazując na studiach prowadzonych przez różne polskie ośrodki naukowe oraz na badaniach opinii publicznej, autorzy opracowania wskazali na sprzeczności w podejściu społeczeństwa do obecnych przekształceń gospodarczych w naszym kraju.

330 wypadków narciarskich w Beskidach

Beskidzka Grupa GOPR alarmuje, że w Beskidzie Śląskim i Żywieckim odnotowano już w tym sezonie ponad 330 wypadków narciarskich. Najczęściej wydatkują się one na nartostradach i trasach, głównie w rejonie Szczyrku. Przyczyną wypadków są słabe umiejętności jazdy i nadmierna brawura.

Chorwaci uciekają z Krajiny

Noc z soboty na niedzielę przebiegała spokojnie na większości obszarów Chorwacji, na których toczyły się do niedawna zażarte walki. Według rozgłoszeń radiowej w Zagrzebiu, nie odnotowano co prawda żadnych groźnych incydentów, które zakłócałyby rozejm, ale w rejonie Krajiny odnotowano zaostrzenie napięcia między ludnością serbską a chorwacką, a także przypadki wypędzania Chorwatów przez Serbów, którzy w Krajiny stanowią większość.

kreślając gotowość do uniknięcia przemocy i ofiar, ale apele te nie wywołały żadnego skutku.

Le Pen oskarżony o zniesławienie rządu Francji

Rząd francuski oskarżył przywódcę skrajnie prawicowej partii Front Narodowy Jeana-Marie

Le Pena o zniesławienie. Jak głosi opublikowane w sobotę w tej sprawie oświadczenie, premier Francji Edith Cresson postanowiła, w imieniu rządu, wszcząć postępowanie sądowe przeciwko Le Penowi za skandaliczne i niedopuszczalne uwagi wypowiedziane przez niego pod adresem rządu.

Oświadczenie podkreśla, iż Jean-Marie Le Pen w przemówieniu wygłoszonym w ubiegły piątek w St. Malo na zebraniu w ramach kampanii wyborczej, nazwał obecny socjalistyczny rząd Francji gromadą „gangsterów, złodziei i kanciarzy”.

Decyzje w czwartek Walka o 15.6 bilionów

Od minionej środy, po dwanaście godzin dniem, obradują Komisja Polityki Gospodarczej, Budżetu i Finansów oraz Komisja Ustawodawcza rozważając co i jak zaprezentować na plenum izby w najbliższy czwartek.

Aż o 15,6 bln zł musiałby się powiększyć deficyt budżetowy w I kwartale br. (przypomnijmy, że według projektu wynosi on już 17,6 bln) gdyby uwzględniono wszystkie wnioski resortów, które zresztą zaakceptowały właściwe komisje merytoryczne.

Aby przyspieszyć prace nad prowizorium posłowie utworzyli zespoły i podkomisje zajmujące się poszczególnymi działami gospodarki państwa.

W sobotni wieczór, w momencie nadawania tej korespondencji nadal pała się światła w sali nr 118 na pierwszym piętrze gmachu przy ul. Wiejskiej. Trwa zażarta dyskusja nad propozycją Prezydium, aby „nie naruszać podstawowych zasad prowizorium i utrzymać deficyt w granicach określonych przez rząd”.

Zgodzono się tylko co do kilku kwestii:

- pracownicy opłacani z budżetu do końca marca dostawać będą pensje w dotychczasowej wysokości – zawieszenie rewaloryzacji;
- w tym samym czasie nie zmienia się też pobory sędziów, prokuratorów, policji, straży pożarnej i straży więziennej;
- nie podwyższy się jednak podatku dochodowego – do 50 % – dla najwięcej zarabiających.

Polski stan wojenny - słodki nocny horror?

Widzowie drugiego kanału prasowej telewizji (tj. programu przeznaczonego dla Republiki Czeskiej), mogli w piątek na krótko przed północą obejrzeć swoiste kuriozum – groteskę na temat polskiego stanu wojennego. Piętnastominutowy film jest odcinkiem serialu zatytułowanego „Historie całkiem wiarygodne – słodkie nocne horrory”. Producentem serialu jest prywatna spółka Kratochvil-Kopecky, powiązana z telewizją czesko-słowacką.

Bohaterowie filmu to młode polskie małżeństwo Basia i Andrzej Slonimscy. Poza ich imionami i nazwiskiem czeski pseudohorror nie ma nic

wspólnego z rzeczywistością Polki sprzed 10 lat. W pierwszej scenie oboje Slonimscy siedzą późną nocą przed telewizyjnym ekranem, na którym spiker w cywilnym ubraniu czyta komunikat o wprowadzeniu stanu wojennego. Hiobowa wiadomość wywołuje płacz obojga oraz akcję porodową u ciężarnej Basi. Telefony nie działają, więc jej mąż szuka pomocy u sąsiadów. Pierwszy z nich, z wyglądu lump, zdążył się już upić ze strachu i proponuje zdenerwowanemu Andrzejowi to samo. Drugi jest jeszcze bardziej bezduszny – twierdzi, że nie może zrobić, gdyż nie jest lekarzem.

„Dossier generała”

W Klubie Księgarza 17 bm. odbył się wieczór promocyjny książki Jakuba Kopcia „Dossier generała”, wydanej nakładem Oficyny Wydawniczej „Interim”. Jest ona polityczną biografią Wojciecha Jaruzelskiego, uzupełnioną jego obszerną wypowiedzią „Dlaczego ogłosiłem stan wojenny?”.

rozwiązać lepiej, mądrzej, szybciej. Wiem, że w tym wielkim lawirowaniu historycznym liczni ludzie doznali różnego rodzaju krzywd. Ja nad tym ubolewam, ale jednocześnie wciąż z największym przekonaniem stwierdzam, że było to jednak mniejsze zło” – oświadczył W. Jaruzelski.

„Czas będzie przynosił nowe odpowiedzi na wciąż istniejące pytania” – powiedział obecny na spotkaniu W. Jaruzelski. „Powstał już taki dystans czasowy, że odpowiedzi stają się coraz pełniejsze: ja sam piszę wspomnienia, które ukażą się za kilka miesięcy. Pisanie ich nie jest rzeczą łatwą. Polityk powinien pisać wspomnienia na chłodno. Przede mną stają wciąż problemy i wątpliwości, które muszę rozwikłać. Daleki jestem od unikania odpowiedzialności. Jestem przekonany, że wiele spraw można było

Jelcyn chory ale nie obalony

Amerkański podsekretarz stanu Lawrence Eagleburger stwierdził w sobotę w wywiadzie dla sieci CNN, że mimo ostrych braków żywności w Rosji, nie ma niebezpieczeństwa, iż prezydent federacji Boris Jelcyn zostanie obalony. Zdaniem Eagleburgera, krytyczny stosunek byłego radzieckiego prezydenta Michaiła Gorbaczowa do działalności Jelcyna nie pomaga w tej sytuacji.

Boris Jelcyn jest chory i odwołał spotkanie na dwa lub trzy dni – powiedział w sobotę Antonio Samaranch, przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

Agencja TASS poinformowała wcześniej, że spotkanie Jelcyna

Mimo godziny policyjnej, nastroje w Moskwie nie były zbyt optymistyczne. W sobotę widać było, że w mieście panuje niepokój. W końcu żołnierze pukali do drzwi sąsiada pijaka. Ten reagował według zasad konspiracyjnych i twierdził, iż żadnego Slonimskiego nie zna. Finał filmu godny jest jakiej tragedii – krzyk żony Andrzeja, która w końcu się do niego miesza, by udali się do jego mieszkania i pomogli żonie.

Patrol ma kłopoty z trafieniem do rodziny, widocznie w domu nie było listy lokatorów ani tabliczek adresowych. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Tak przedstawia się czeski „slonimski horror” o polskiej tematyce. Jego realizatorzy zadali też o koloryt lokalny. Na meblościance w mieszkaniu Slonimskich honorowe miejsce zajmują ozdoby krucyfiks, zaś żołnierze ubrani są w najprawdziwszą polską mundury, z rogatywkami włącznie. Niestety, ich uzbrojenie czesko-słowackie pistolety maszynowe, w Polsce w ogóle nie używane...

Zabezpieczeniem majątku wartości 4,2 miliarda była książeczka z wkładem... 1 miliona złotych

Bystycznia zamieściłem w „Gazecie Kieleckiej” artykuł dotyczący dochodzenia w sprawie nie opłaconych przez kielecki „Polmozbyt” Leonard Sikora na-... do redakcji mi manipulacje i poczka o etyce dziennikarskiego zawodu.

Zdaje się, że artykuł traktować będzie pewnych działaniach dyrektora Sikora oraz jego najbliższego współpracownika, byłego sekretarza POP PZPR, Andrzeja Jas-...skiego, wobec których za-... NIK, jak i prokuratura, w świetle obowiązującego obec-... prawa, są bezradne. Moralną... tych działań pozostawiam czytelnikom.

CZTERY MILIARDY ZA MILION

12 sierpnia 1990 roku „Polmo-...zbyt” zawarł umowę z Andrzejem Jastrzębskim, na mocy której od 1 września przekazał mu w agencję hurtownię akcesoriów oraz punkt sprzedaży detalicznej (PSD) nr 32 znajdującą się przy ul. Czarnow-...22. Wartość przekazanych...towarów wynosiła 4,2 miliarda zł. Zabezpieczeniem tego majątku ze strony pana Jas-...skiego była książeczka oszczędnościowa z wkładem...jednego miliona zł oraz weksel gwarancyjny podpisany przez

Kontrowersje wokół afery „Polmozbytu” Nie ma sprawy?

trzech jego podwładnych zara-...biających miesięcznie od 2,2 do 1,8 mln zł. Dodajmy, że ów weksel został poświadczony przez Urząd Skarbowy dopiero podczas kontroli NIK, a więc w pięć miesięcy od momentu przejęcia przezeń majątku.

Jak wykazała wspomniana kont-...rola NIK, wyniki ekonomiczne hurtowni i PSD 32 były bardzo do-...bre. Nie było potrzeby przekazy-...wać jej w prywatne ręce, a jeśli już to na zasadzie przetargu, aby uzyskać z niej jak największy do-...chód. Przetargu oczywiście nie przeprowadzono.

Ryczałt dla agenta Jastrzębskie-...go został ustalony bez analizy ekono-...micznej. „Polmozbyt” na tym inte-...resie tracił miesięcznie 35 milionów.

Jakby tego nie dość, 20 wrześ-...nia udzielił hurtowni półrocznej nie oprocentowanej pożyczki w kwocie 1,2 miliarda zł na tzw. zabez-...pieczenie finansowania zapasów. Główna księgowa, Leokadia Za-...górska odmówiła podpisania po-...życzki. Jej zastępczyni została przez dyrektora do jej podpisania „zobowiązania”. Po interwencji ko-...misji zakładowej „Solidarności” pan Jastrzębski z pożyczki zre-...zygnował.

PIERWSZE „UKRĘCENIE ŁBA”

21 listopada 1990 do kieleckiej Delegatury NIK wpłynęło donie-...sienie podpisane przez Francisz-...ka Osuchę, szefa KZ „S” i jedno-...cześnie członka Rady Pracowni-...czej, dotyczące sytuacji w „Polmozbycie” oraz poczyni-...dyrektora „Dyrektor – samowład-...ca nie liczy się z nikim – pisał pan Osuch – jak ktoś się sprzeciwi to go zwalnia. Rada Pracownicza jest radą dyrektora. Załoga nie może liczyć na pomoc z jej stro-...ny”. W trzy dni później do NIK wpłynęło drugie, podobne w treś-...ci, doniesienie autorstwa głównej księgowej – szukanowanej przez pryncypała od czasu odmowy podpisania wspomnianej pożycz-...ki. 30 listopada NIK (kierowana jeszcze przez starego dyrektora) zleciła Izbie Skarbowej kontrolę fi-...nansową w „Polmozbycie”. Po miesiącu ówczesny wicedyrektor Izby Skarbowej, Adam Obręcki odpisał, że izba „nie może podjąć kontroli” bowiem „podniesione w pismach (Osucha i Zagórskiej) za-...gadnienia leżą w gestii dyrekto-...ra i Rady Pracowniczej”. Innymi słowy – to dyrektor i Rada Pra-

cownicza miały rozpatrzyć skargi skierowane pod swoim własnym adresem.

NIK teczkę z „Polmozbytem” odczytał od acta uznając, że...nie ma sprawy.

DOCHÓD AGENTA

Kontrowersje wokół hurtowni i PSD 32 wymusiły jednak na Ra-...dzie Pracowniczej powołanie we-...wnętrznej komisji do zbadania działalności p. Jastrzębskiego. Wbrew postanowieniu rady dy-...rektor Sikora wytypował własną osobę do tej komisji, a mianowicie kierowniczkę działu ekonomicz-...nego Halinę Starzyńską. Jak wyka-...zała późniejsza kontrola NIK p. Starzyńska, opracowując wyniki kontroli, zaniżyła zysk agenta do kwoty 267 mln zł. Wg NIK był on o 358 mln wyższy. 6 15 stycznia 1991 r. Andrzej Jastrzębski złożył w Urzędzie Skarbowym zeznanie podatkowe za rok 1990. Poświad-...czył własnoręcznym podpisem, że jego dochód od 1 września do 31 grudnia wyniósł 110 mln zł. Urząd Skarbowy nie dał temu wiary. W lutym przeprowadził kontrolę w hurtowni i PSD 32. Kontrola wy-...kazała, że rzeczywisty dochód p. Jastrzębskiego wyniósł 654 mln zł.

CO USTALIŁA NIK

W marcu 1991 w „Polmozby-...cie” rozpoczęła się kontrola NIK – wszczęta na polecenie nowego dyrektora kieleckiej delegatury Stanisława Gawlik. Jak zaświad-...czają liczne skargi i notatki służbo-...we inspektora NIK jego kontrola była jednym pasmem utrudnień i szyskan ze strony dyrektora. Po dwumiesięcznej kontroli inspektor Zenon Furmanek ustalił m.in.:

- że majątek o wartości 4,2 miliarda został przekazany p. Jas-...trzębskiemu bez żadnego zabez-...pieczenia,
- że ryczałt dla agenta hurtowni i PSD 32 został znacznie zani-...żony,
- że bezzasadnie przyznano mu pożyczkę bez oprocentowania w kwocie 1,2 miliarda zł,
- że H. Starzyńska usiłowała ukryć przed Radą Pracowniczą faktyczny zysk agenta,
- że p. Jastrzębski w zeznaniu podatkowym zataił swoje dochody za rok 1990, poważnie uszczup-...lając tym samym należności bud-...żetowe.

Biegły księgowy, powołany przez NIK, wyliczył, że dochód agenta wyniósł 721 mln zł. Taką też podstawę przyjął Urząd Skar-...bowy naliczając mu 224 mln po-...datku. Pan Jastrzębski odwołał się od tej decyzji i wytargował od Izby Skarbowej... niecały milion.

WNIOSKI

W swym wystąpieniu skierowa-...nym do dyrektora skontrolowanej jednostki NIK wnosił m.in. o bez-...zwłoczne „rozwiązanie umowy z agentem hurtowni i PSD 32”.

Dyrektor Sikora zbagatelizował tę sugestię, zwołując natomiast z pra-...cy główną księgową, która „napu-...ściła” na niego NIK.

Następnie, 26 czerwca 1991, NIK skierowała identycznie brzmiące pisma do Ministerstwa Rynku Wewnętrznego oraz do Ra-...dy Pracowniczej „Polmozbytu” z wnioskami o odwołanie Leonar-...da Sikory z zajmowanego stano-...wiska „za brak troski o powierzony majątek przedsiębiorstwa”.

18 lipca ministerstwo przesła-...ło wyjaśnienie, że „w obecnym stanie prawnym ministrowi, jako organowi założycielskiemu, nie przysługuje uprawnienie wlad-...cze do odwołania dyrektora. Or-...ganem uprawnionym do podję-...cia powyższej decyzji jest Rada Pracownicza przedsiębiorstwa”. 30 lipca Rada Pracownicza „Polmozbytu” poinformowała NIK, że nie zamierza odwołać dyrektora z uwagi „na brak uz-...asadnienia”. Delegatura NIK nie powołuje się w swoim wniosku na żaden przepis prawny, który byłby naruszony przez dyrekto-...ra przedsiębiorstwa.

POSTSCRIPTUM

22-letni Tomasz Sikora, syn dy-...rektora „Polmozbytu” studiujący w Warszawie wydzierżawia panu Jastrzębskiemu za 3 mln zł furgon „avia”. Dyrektor Leonard Sikora w liście do redakcji zapewnia, że na „działania syna, jak i na dział-...ania agenta, który ma pełną samo-...dzielność stosownie do umowy, nie ma wpływu”...

ANDRZEJ GOŁDA

AIDS w gabinecie?

dokończenie ze str. 1
problem i orzekł, że zakażenie w pracowni służby zdrowia występu-...je niezwykle rzadko. Przypadek opisywany przez amerykańskie ga-...zety był czymś wyjątkowym i incy-...dentalnym. Dentysta musiałby być chory i krwawiącą ręką wyrywać pa-...ciemowi zęby. Jeśli sterylizacja i de-...zynfekcja przeprowadzana jest pra-...widłowo, nie grozi nam żadne nie-...bezpieczeństwo. Wirus HIV ginie w temperaturze 56 st. C. w ciągu pół godziny. Nie może też przeżyć w śro-...dowisku zewnętrznym, bez materia-...łu komórkowego. Zakażenie wystę-...puje przy odpowiednim stężeniu wi-...rusu. Aby nastąpiło zarażenie przez...musiałoby być jej dużo – hek-

Nasza rozmówczyni mówi o właś-...nej sterylizacji, ale czy wszędzie jest ona właściwa?

Wszystkie gabinety są pod kontro-...lą „Sanepidu”. Inspektorzy sprawdzają urządzenia sterylizacyjne, przeprowa-...dzają testy bakteriologiczne. Niektórzy leka-...rzy wykonują takie badania na własną rękę. Testy takie są jednak czasochło-...pne i odczynniki – drogie. Dzisiaj, na-...szczęście nie brakuje już sprzętu me-...dycznego jednorazowego użytku, są...także umiemy rekawiczki.

Znacznie gorzej z higieną bywa w gabinetach kosmetycznych i fry-...zjerskich. „Sanepid” również odwie-...dzuje zakłady, ale na pewno nie jest w stanie dopilnować dezynfekcji...głębokiej, szczerotek itp. Kosmetyczki

i fryzjerzy wiedzą, jakie są przepisy i jakie zagrożenia. Otrzymują sto-...sowne ulotki i wydawnictwa. Nie zawsze jednak podporządkowują się zaleceniom. Często tłumaczą się trudnościami w zaopatrzeniu w po-...trzebne środki dezynfekcyjne. Tym-...czasem nie ma z tym żadnych prob-...lemów. Sprawdziliśmy! W aptekach prywatnych można bez trudu dostać na zamówienie wszystkie środki, ja-...kie życzy sobie klient.

Wymuszamy od osób świad-...czących tego typu usługi prze-...strzeżenie zasad higieny, dom-...agamy się dezynfekcji pomiesz-...czeń i wykorzystywanie w za-...kładach sprzętu. Chodzi o na-...sze zdrowie!

BARBARA KOZIEŁ

dokończenie ze str. 1
Poza tym jeden przedstawiciel Polski przebywa w Afganistanie i po dwóch będzie w nowo plano-...wanych miejscach pobytu wojsk ONZ w Kambodży i Sacharze Za-...chodniej.

Czy nasi żołnierze pojedają do Jugosławii?

W tym półroczu planowane jest wysłanie szpitala wojskowego do Libanu.

Przypomnijmy, że dokładnie przed rokiem w ośrodku kieleckim szkolono i skierowano do Arabii Sau-...dyjskiej przed wybuchem wojny z Irakiem dwie duże grupy sanitarne złożone z lekarzy i pielęgniarek.

R. Puch

ANDRZEJOWI KOPCOWI
Redaktorowi Naczelnemu Rozgłośni Radiowej w Kielcach wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci BRATA składają koleżanki i koledzy z „Gazety Kieleckiej”.

G-1

Sanitariusze wszystkich miast, łączcie się! Pogotowie na... noszach

Dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Skarżysku-Kam., dr Michał Okła, podjął decyzję reorganizacji jed-...nostki, którą kieruje. Na „pierw-...szostwo” poszło pogotowie ra-...tunkowe. Zdaniem dyrektora ZOZ stan zatrudnienia w tym dzia-...le przekracza aktualne po-...trzebności. Jako pracowników zbę-...dnych uznał grupę 20 sanitariu-...sów, których uważa za personel medyczny. – Gdy stanę przed dyktando – stwierdza dr Okła – czy mam zwolnić z pracy lekarza, pielęgniarkę czy sanitariusza, to decyzja musi być tylko jedna. Chcę, aby lekarz dyżurny izby przy-...jmuje jednocześnie pełnił funk-...cje lekarza karetki reanimacyj-...nej, myśle o pozostawieniu tylko jednej karetki transpor-...towej, ewentualnie jednej ka-...retki z położną.

jazdów karetek jest nie uzasad-...nionych, gdyż tylko w pozosta-...łych przypadkach nie wystarcza doraźna pomoc lekarska.

Odmiennie zdanie mają sa-...nitariusze, którzy twierdzą, że w praktyce jest inaczej. Prze-...cież jeszcze niedawno przecho-...dzili szkolenia, wchodzili w skład tzw. zespołów ratowniczych op-...róż kierowców i pielęgniarek. Zdarzały się wypadki, bez leka-...rzy... W obliczu zagrożenia re-...dukcja sanitariusze wraz z kie-...rowcami, którzy również spo-...dziewają się podobnego losu utworzyli komitet protestacyjny, skierowali pismo do ministra zdrowia, w którym stanowczo sprzeciwiają się praktykom le-...karza wojewódzkiego dr. Ja-...nuarego Lewandowskiego, dy-...rektora Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego dr. Gila oraz dyrektora ZOZ w Skarżysku-Kam. dr. M. Okły. Zdaniem protestujących reorganizacja jaka została podjęta w pogoto-...wiu ratunkowym obniża sku-...teczność działań tej jakże po-...trzebnej placówki. Autorzy pro-...testu zwrócili się do NSZZ „Solidarność”, aby ich repre-...zentował w sporze z dyrekto-...rem ZOZ.

13 stycznia w Szpitalu Miejskim doszło do spotkania, w któ-

rym uczestniczyli: dyrektor ZOZ dr M. Okła, dyrektor szpitala dr K. Grzegorek, prezydent miasta J. Cukierski, przewodniczący Delegatury Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność”, przewodnicząca Ko-...misji Zakładowej tego związku K. Zawadzka oraz przedsta-...wicieli protestujących pp. Zbigniew Lisowski, Mariusz Nowak i Mariusz Olizanowski.

W trakcie często nerwowej wymiany poglądów okazało się, że podczas negocjacji Komisji Zakładowej z dyrektorem osiągnięto kompromis. Redukcja obejmie 50% czyli 10 sanitariuszy. Obie strony w sporze zapowiedziały pro-...wadzenie dalszych rozmów.

Na razie trudno powiedzieć na ile te ustalenia będą respek-...towane przez sanitariuszy, któ-...rzy oflagowali budynek pogoto-...wia i karetki. Nawiazano rów-...nież kontakt ze stacją pogotowia ratunkowego w ca-...łym niemal województwie, z których otrzymują wyrazy po-...parcia od pracowników spo-...dziewających się podobnych zmian w swoich placówkach.

A więc czy będzie pogoto-...wie strajkowe, czy strajk w po-...gotowiu?

JERZY KĘDZIEŃSKI

STRACH PRZED ZIELONYM ŚWIATŁEM

S a na pewno kolejową elitą. W ich rękach znajduje się życie setek ludzi, tysiące ton towarów przemieszczają na odległość wielu kilometrów. Ma-...ją swój związek maszynistów kolejowych. Mają też stopnie: starszy maszynista, maszynista I i II klasy. Przechodzą skrupu-...latne badania lekarskie w wieku do 40 lat, co 3 lata, potem, co 2. A przecież coraz to słyhać o kolejowych katastrofach, mniejszych i dużych, z ofiarami w ludziach, jak choćby ta w Ur-...sucie, którą właśnie zajmuje się sąd. On też orzeknie, kto zwinął: człowiek czy urządzenie

– Urządzenie też obsługuje człowiek, a ten jest omylny – mówią maszyniści z lokomoty-...wowni Kielce–Herby, z którymi rozmawiam.

Mówi maszynista z 19-letnim stażem:

– Co z tego, że mam zielone światło, nigdy nie wiem czy ktoś gdzieś nie popełnił błędu i nie wje-...dę na zajęty tor. Pamiętam jak w roku 1975 w Sitkowie podje-...chałem pod semafor wjazdowy, stanąłem, po chwili semafor się podniósł i przy szybkości ponad 30 km na godzinę wjechałem na...zajęty tor i do dziś nie wiem jak mi się udało zahamować dosłownie 2 metry przed stojącym pociągiem. Zawinił zwrótniczy. Najlepiej się czuję, gdy mam czerwone światło, wtedy wiem, że stoję. Na szlaku może być różnie. Nie lubię światła zielonego i pomarańczowego.

Przewodniczący Związku Ma-...szynistów, który przepracował na lokomotywie 22 lata mówi, że ma-...szynista zawsze się boi, na szlaku i pod semaforem. Boi się, gdy...jest sam, a takie właśnie pociągi z pojedynczą obsługą zafundowa-...ły nam Polskie Koleje Państwowe.

– To samobójstwo – mówi ma-...szynista młodszej generacji, z 12-letnim stażem – zawsze co dwie pary oczu, to nie jedna, poza tym człowiek może zasnąć, dostać ataku serca i co wtedy? Gdy po ta-...kiej samotnej jeździe schodzę z elektrowozu, jestem prawie nie-...przytomny.

Skąd się wzięła ta decyzja? Ma-...szyniści są przekonani, że ze względu na oszczędnościowych, „szukają pieniędzy” – mówią, ale

tak na dobrą sprawę, to się podob-...na „oszczędność” w głowie nie mieści!

Minęły czasy, gdy – jak opowia-...dają – prze 40–50 godzin butów nie ścigali, byli albo „na kołach”, albo czekali, aż im podstawią następny pociąg.

Dziś nie brakuje ludzi, brakuje pracy. Spadły przewozy, zmnie-

szo liczbę pociągów. Stan tech-...niczny kolei jest fatalny, więc i wy-...padki będą się zdarzały nadal. Po każdym dyrekcyjnym „przykroci śrubę” i wyda kolejny groźny okólnik straszący ostrymi konsekwen-...cjami za najmniejsze choćby uchybienie. A oni dalej będą bać się przed zielonym światłem.

RYSZARD PUCH



Wnętrze kabiny elektrowozu. Z tego miejsca maszynista decyduje o całym składzie pociągu

„Estrada Świętokrzyska” przygotowuje wido-...wisko dla dzieci 5–, 10-letnich. „Leśne tajemnice” autorstwa kieleckiego językoznawcy Janusza Wróblewskiego to widowisko zawierające elementy zabawy i edukacyjne – w duchu ekologicznym. Przedstawienie z udziałem aktorów PTLiA „Kubus”: Jolanty Kuszał, Marii Skorodzień i Andrzeja Skorodzień wyreżyserował kielczanin – socjolog i reżyser filmowy, Andrzej Kościółek.

– Jest to mój debiut reżyserski, jeśli chodzi o przy-...gotowanie spektaklu dla dzieci. Do tej pory realizo-...wałem telewizyjne filmy dokumentalne. Ostatni mój film „Historia w miasteczku” otrzymał na kolaudacji ocenę bardzo dobrą i wkrótce będzie emitowany w telewizji. Opowiada on o miasteczku Rudnik nad Sanem, które jest centrum wikliniarstwa. Lecz nie jest to film o charakterze etnograficznym – raczej dokumentalna komedia obyczajowa. W planach re-...alizacja kolejnego dokumentu – komedii na temat powojennej historii Polski. A kieleckie zamiary – na stałe mieszkam w Kielcach – to realizacja pod pa-...tronatem „Estrady” widowiska tzw. uczestniczącego, adresowanego do dorosłej publiczności – powie-...dział Andrzej Kościółek.

Premiera „Leśnych tajemnic” odbędzie się 23 stycznia w Szkole Podstawowej nr 11 przy ul. Jasnej. (mei)

MĄDRA ZABAWA

JEST ROBOTA! Giełda pracy

Szukasz pracy? Potrzebu-...jesz pracowników? Ogłoś to w tej rubryce! To nic nie kosztuje, a jest sku-...teczne! Na Twoją ofertę czeka-...my w godz. 9–14 pod numerami telefonów: 466–89 lub 572–48. Nasz adres: Kielce, Złota 3. Pa-...miętaj, tylko codzienna lektura „Gazety Kieleckiej” zapewni ci dostęp do najnowszych ofert zgłaszanych przez innych!

Mistrz z dużą praktyką – ukła-...danie glazury, marmurów oraz

wszelkie roboty budowlane. Kiel-...ce, tel. 32–34–75.

Emeryt wojskowy, 45 lat, po-...szukuje pracy w ochronie. Kielce, tel. 25–787 (po południu).

Spawacz elektryczno-gazo-...wy w osłonie argonu podejmie stałą pracę na terenie Kielc. Tele-...fon kielecki: 31–14–21.

40-letni technik-rolnik po-...szukuje pracy. Kielce, tel. 32–48–54.

Tanio przyjmę maszynopisa-...nie. Kielce, tel. 407–78.

Technik budowlany z upra-...wnieniami i dobrą znajomością kosztorysowania, posiadający 36 lat pracy w wykonawstwie i nadzorze inwestycyjnym, pode-...jmie pracę w niepełnym wymiarze. Kielce, tel. 31–64–10.

Mężczyzna z wykształceniem zawodowym plastycznym po-...szukuje pracy w reklamie, przy de-...koracji wnętrz – wystroje witryn, szyldy, napisy itd. Kielce, tel. 31–48–79, w godz. do 9 i po 16.

Firma zatrudni młode, ener-...giczne osoby do pracy w handlu i osoby do pracy w gastronomii. Kielce, Sienkiewicza 9, tel. 443–61 (w godz. 10–18).

(kzk)



Uczniowie Prof. Marka Mareckiego (od lewej: Łukasz Kamiński i Leszek Kołodziejki)

SZUKAJĄ SPRZYMIERZENCÓW

Państwowa Szkoła Muzyczna im. Feliksa Rybickiego w Starachowicach uczestniczy w różnorodnych imprezach artystycznych, jakie odbywają się w mieście. Jej wychowankowie biorą – z powodzeniem – udział w przesłuchaniach i konkursach o zasięgu wojewódzkim, ogólnopolskim. Występują także w audycjach muzycznych dla szkół i przedszkoli. Obecnie prezentują w kościołach „Wieczór kołęd”, który został przygotowany przez Grażynę Ostrach-Nowakowską. Ambicją grona pedagogicznego, którego pracami kieruje Barbara Ołowiak, jest poszukiwanie nowych metod i form nauczania oraz kształtowanie właściwej postawy uczniów jako odbiorców i krzewicieli kultury muzycznej w swoim otoczeniu. Sprzyjają temu różne formy współpracy z placówkami dydaktycznymi o podobnym profi-

lu. Duże postępy czynią 11-letnia Paulina Kot oraz Magdalena Sierpień, które od kilku lat zajmują czołowe miejsca w przeglądach młodych pianistów i skrzypków. Coraz lepiej w gronie rówieśników radzi sobie Leszek Kołodziejki. Występ uzdolnionego 10-latkę podczas ostatniego Ogólnopolskiego Konkursu Akordeonistów, jaki odbył się w Mławie, został wysoko oceniony przez jury. Szkoła, jak każda placówka oświatowa, boryka się z problemami finansowymi. Nikt jednak nie zalamuje rąk. Nauczyciele mogą zawsze liczyć na wsparcie swoich poczytań ze strony Komitetu Rodzicielskiego. Powoli pojawiają się też pierwsi sponsorzy. Na czele tej listy znajdują się państwo Kwaśniewscy, którzy aktywnie włączyli się w życie szkoły. Sal.

Prof. Franciszek Ryszka o „Mein Kampf”

Zdaniem wybitnego znawcy historii III Rzeszy, prof. Franciszka Ryszki, wydawca książki „Mein Kampf” może być pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

„Nie wolno jej wydawać ze względu na propagowanie treści szerzących rasizm i faszyzm. Odpowiednie paragrafy znaleźć można w kodeksie karnym” – podkreślił prof. Ryszka, który powiedział również:

„Ta obszerna, licząca ok. 600 stron książka to nic innego, jak

PARYSKIE MARZENIA?

Dotychczasowe inicjatywy starachowickich władz samorządowych zmierzające do ożywienia gospodarczego w mieście nad Kamienną przynajmniej na razie nie przyniosły konkretnych efektów ani w sferze ekonomicznej, ani w dziedzinie łagodzenia dotkliwych skutków bezrobocia.

Mimo wielomiesięcznych negocjacji szeroko rozkłamowane wspólne przedsiębiorstwo polsko-ukraińskie „Wistos” nie może jakoś wystartować. Nawet wyjazdy radnych do Winnicy nie zaktywizowały oczekiwanym przedsięwzięciem organizacyjnych. Wiele wskazuje na to, iż poza wątpliwym propagandowym efektem niczym skończy się kuriozalna misja radzyńskiego miliardera Leszka Szerby, który zamierzał uratować „STARA”, sugerując „przeprofilowanie” fabryki ciężarówek na browar bądź wytwórnię marmolady...

Inkubator przedsiębiorczości wciąż pozostaje papierową inicjatywą. Po blisko półrocznym pustym gadaniu na ten temat zwołano w Urzędzie Miejskim „wygospodarować” etat dla dyrektora inkubatora. Niewykluczone, iż znajdzie się również etat dla jakiegoś sekretarza czy nawet zastępców pana Andrzeja Deredy. Zamiast praktycznego promowania przedsiębiorczości inkubator może się więc stać niebawem – wylęgarnią urzędników.

Również zapowiedzi rychłego uruchomienia szerokiego frontu robót publicznych (choć przecież obiecano na ten cel okazałe środki) wciąż są jedynie zapowiedziami...

Czas pokaże czy podobny los spotka kolejną inicjatywę firmowaną przez prezydenta miasta

Grzegorza Walendzika, który na ostatniej sesji w imieniu Zarządu Miasta przedstawił propozycję otwarcia przedstawicielstwa Starachowic w Paryżu. Koncepcja uzyskała aprobatę starachowickich radnych. Optymiści twierdzą, iż paryska placówka mogłaby rozpocząć działalność już w lutym. Zdaniem pomysłodawców, najważniejszym celem tego przedsięwzięcia będzie promocja Starachowic, propagowanie możliwości i oferty produkcyjnej miejscowych zakładów oraz zachęcanie potencjalnych kontrahentów do inwestowania w mieście nad Kamienną, a także w regionie świętokrzyskim. Aby ułatwić kojarzenie wspólnych interesów (doty-

czy to zwłaszcza spółek o kapitale mieszanym), w paryskim biurze promocji Starachowic znajdą się również oferty współpracy i wykazy wolnych hal, nie wykorzystanych obiektów produkcyjnych, w których niemalże natychmiast można rozpocząć działalność gospodarczą.

Poza ułatwianiem praktycznego współdziałania biznesu francuskiego z polskim wśród zamierzeń przedstawicielstwa wymienia się również szeroko pojęte doradztwo gospodarcze. Wspomina się także o inicjowaniu kontaktów w dziedzinie kultury i oświaty. Pewne niejasności dotyczą statusu prawnego przedstawicielstwa oraz warunków dzierżawy siedziby biura w centrum francuskiej stolicy.

MAREK BARAŃSKI

„W takim domu chce się żyć”

Prządki spotykają się najczęściej wieczorami. Są wśród nich wnuczki i babie, „przy welnie nie obejdzie się bez męskiego pomocnika”. Więc w każdym przedstawieniu Koła Gospodyń Wiejskich ze Wzdolu Rządowego pt. „Prządki” uczestniczy też „dwa i pół męskiego pomocnika”. Krzysio, wnuk 83-letniej Marii Duleby energicznie jeszcze manipulującej wrzecionem, na razie „wije cewki”. „Ale prawdziwe długie spodnie też musi być widać na scenie, bo ktoś by bronił męskiego rodu na takim babskim targu!”

I już furkoczą kołowroty. Owce dawno wystrzyżone, welna wyczochrana, dopiero co się ją grępiowało. Teraz pora praść



zabawy, popisywania się „jeden przed drugim”.

Już ktoś inny jest przy głosie. A na stole herbata stygnie i po-

pon popycho, a pani zdycho”. Nie odgadłeś zagadki?... Za głowę się łap, nos trzyj, po uchu się drap! Jesteś u przadka, wie- dzieć powinnaś. Tak robi sieć karnia!

Co za wieczór! Prządki da- rej wodzą! „Welna, welna w ro- bocie!” Czy we Wzdole ktoś się smuci?

Jest tu Irena Bialek. „Jęj dwo- córki nazwiska pozmieniał, ale przadek przystały”. To ktoś uko- rymowaną o Aleksandrze Biskup- i Elżbiecie Świętlik. „A kto za me- du bawił się szczyrce, ten wnio- teraz ze sobą bierze”. Janina Lu- bek pokazuje na poślachycho- ciach siebie – dziewczynę sprzed- lat w zespole folklorystycznym. A dzisiaj na przedstawieniu „Prz- dek” fotografuje się ze swoją có- Krystyną Dulebą. Jej syn tańcz- w szkolnym zespole „Miniaturki”. „W takim domu żyć się chce”. „Welna, welna dziś we Wzdo- le, przędzie, przędzie się na kole!”

Welnianych kołtunów ubywa- kłębów przybywa. Siadamy tam- do stołu, zaparzmy świeżej herb- ty, a czerstwy placek nie zaszc- dzi.

Tekst: REMIGIUSZ KASPRZYK
Zdjęcia: MAREK ŁOPIEŃSKI



Magdalena Sierpień - Skrzypce (ucz. Jolanty Pietrali)

Dla ostrowieckiego szpitala Zagraniczne wsparcie

Szpital Miejski w Ostrowcu boryka się z ogromnymi problemami. Pieniądzy brakuje, zarówno na medykamenty, sprzęt jednorazowego użytku, jak i na wyżywienie pacjentów. Poza wsparciem miejscowego społeczeństwa, znaczącej pomocy udzielają ostrowieckiej lecznicy ofiarodawcy zagraniczni.

Zainspirowani przez polskich znajomych z pomocą dla szpitala w Ostrowcu pospieszyli państwo Brücknerowie z Moguncji. Niemiecki przemysłowiec dostarczył do Ostrowca 15 tysięcy jednorazowych strzykawek, kilkanaście tysięcy igieł iniekcyjnych oraz wyposażenie laboratoryjne wartości kilku tysięcy marek.

Po raz kolejny o pacjentach ostrowieckiego szpitala nie zapomnieli również działacze holenderskiej organizacji charytatywnej Inter Mondial. Z Utrechtu przyjechał „tir” z medykamentami i drobnym sprzętem medycznym. Ponadto dla podopiecznych MOPS przeznaczono są 144 paczki przygotowane przez ludzi dobrej woli z przyjaźnej hutniczego miastu Holandii.

Bez wspomnianych darów byłoby bardzo trudno sprostać wszystkim potrzebom i oczekiwaniom pacjentów. Tym bardziej że mimo niemałych trudności finansowych kontynuowany jest remont ostrowieckiej lecznicy. (M.B.)

rozbudowany program polityczny Hitlera, opierający się na rasizmie. Hitler napisał ją w czasie odbywania kary w więzieniu w Landsbergu, po nieudanym puczu w Monachium w 1923 r. Pierwszy tom ukazał się w 1925 r. drugi – w 1927. Poruszał w niej różne kwestie nie tylko polityczne i społeczne, ale i np. antropologiczne. To „dzieło” napisane zostało bardzo niedobrym językiem, mimo pomocy stylistycznej – jak się przypuszcza – znajomych i wydawców. Mówiąc prosto i obrazowo, jest to „groch z kapustą” pisany w sposób bełkotliwy.

Książka ta była jednak bardzo popularna w III Rzeszy. Stanowiła obowiązkowy podarunek dla nowożeńców. Oczywiście kupowano i wręczano ją nowożeńcom na koszt państwa. Dlatego książkę stale wydawano w wysokich nakładach, dzięki czemu Hitler stał się milionerem. Wydaje mi się jednak, że kładziono ją tylko na półkę w widocznym miejscu i nie czytano. Do nauki hitleryzmu wystarczyło zresztą czytanie gazet czy słuchanie radia.

Po rozgromieniu hitleryzmu, na procesie w Norymberdze, „Mein Kampf” uznany został za książkę szkodliwą ze względu na swe treści rasistowskie. Nie tylko nie wznowiono jej do tej pory ani w RFN, ani w NRD, ale również niszczone istniejące egzemplarze. Podobnie zresztą zdecydowano i u nas.

Osobiście uważam, że nie nadziedziczył czas, by wydać tę książkę w tzw. naukowej edycji, a więc z odpowiednim wstępem i komentarzami, jak to niektórzy proponują. Mamy jeszcze wielkie luki w historii tej okolicy. Nie ukazało się u nas wiele monografii i opracowań powstałych na Zachodzie i dotyczących dziejów III Rzeszy. Dopiero gdy wyrównamy te braki, będziemy mogli się zastanowić, czy jest sens i naprawdę naukowo potrzeba wydania „Mein Kampf”.

Spór o... proboszcza

Miedziera to spora miejscowość leżąca na trasie Końskie – Kielce w gminie Mniów. Znajduje się tutaj okazały kościół, służący wiernym z kilku pobliskich miejscowości. Niestety, zarówno kościół, jak i plebania, przez ostatnie lata były zaniedbane.

Dotychczasowy, starszy już wiekiem proboszcz, według opinii większości mieszkańców,

niezbyt dbał o Dom Boży, a bardziej o własne sprawy doczesne. Wielokrotnie wierni tej parafii zwracali się do biskupa z prośbą o odwołanie proboszcza. Petycje nie przynosiły pożądanego rezultatu.

Aż wreszcie zdesperowani mieszkańcy udali się do samego prymasa kardynała Józefa Glempa. W wyniku jego inter-

na wrzecionie, a potem rozwijając na motowidle i zwińjąc w kłębki. Robota na całą zimę. I tak jest naprawdę w domach, gdzie gospodarze zajmują się produkcją welny. Folklor stwarza temu mo- zolnemu zajęciu barwną oprawę. „Choć nogi boją po całym dniu, na „Prządkach” spotykamy się w komplecie!”

Bo jak tu nie oderwać się wieczorem od domowego kieratu, gdy tam inne boki zrywają, a może co gorsze obgadują.

„Co to za babskie rzemiosło: dookola obrosło, w środku dziurecka do zatykania kolecka?”

Nie odgadniesz zagadki? „Za głowę się łap, nos trzyj, po uchu drap!” „Toć przecież tak wygląda kręziołka z kądziółką”.

I śmiech, i gwar, i radość. Uszy ani nie widną, ani się nie czerwienią. Bo czegoż tu się wstydić? Naturalnego pędu do



wencji, tuż przed samymi świętami Bożego Narodzenia proboszcz parafii Miedziera został odwołany. Na jego miejsce przyszedł z Radomia, ponoć najmłodszy w diecezji, ksiądz proboszcz, mający dopiero trzydzieści kilka lat. Od razu zyskał sympatię i uznanie parafian.

Młody i energiczny proboszcz już zapowiedział, że postara się jak najszybciej wyremontować zniszczony dach kościoła oraz wykonać instalację grzewczą zarówno w kościele, jak i plebanii. (ANZET)

Takie ceny (minimalne) jaka koncepcja

Do końca stycznia resort rolnictwa przedstawi koncepcję reformy rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Koncepcja ta będzie obejmowała wycofanie z rynku niektórych produktów rolniczych – zapowiedział minister rolnictwa i gospodarki żywnościowej Gabriel Janowski. Spotkanie z Prezydium Rady Głównej Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych.

Koncepcja kredytowania rolnictwa obejmująca wycofanie z rynku niektórych produktów rolniczych ma być opracowana we współpracy ze związkami rolniczymi. W koncepcji o końcu I kwartału br. W koncepcji z przedstawicielami rolnictwa ustalane też będą sposoby wspierania przy pomocy kredytów Banku Światowego, programów w otoczeniu rolnictwa.

Przydałby się konduktor?

Farmaceuta często musi wyjaśniać, jaka jest różnica między „ryczałem” a „reglamentacją”

6.00, 16.05 Aktualności dnia
8.10, 12.05 Kurier ogłoszeniowy
8.50 Z teki kompozytorskiej R.
Kniata, 9.00, 11.00, 12.00, 13.00
15.00, 19.00 Wiadomości, 9.10
„Nie czytałeś – posłuchaj”, 9.15
Muzyka dla wszystkich, 10.00
14.00, 20.00 Magazyny informac
cyjne, 10.10 Jazz, 10.30 „Archiwum
40-lecia Radia Kielce” – aud. Cz
Kussala, 11.05 Rozmaitości i mu
zyka w opr. A. Samborskiego
12.30 Audycja rolna, 12.40 W lud
wych rytmach, 13.05 Sprawa na
dzis, 14.10 Przeboje Radia Luxem
burg, 14.30 „Cale życie Matyldy”
cz. II, aud. M. Karpińskiej, 15.00
Z wielkiej symfoniki, 16.00 BBC
18.30 Magazyn filmowy, 19.05 Ro
zkowa fala, 20.10 Radio po kolacji

P.W.
„GEOPROBUD“
Kielce
ul. Zagórska 57,
tel. 23-348
przyjmie
do pracy
geodetów.

„WERA“
nowo otwarty sklep
oferuje:
• części i akcesoria do
samochodów zachodnich:
Volkswagen, Opel, Audi,
Ford, Mercedes, Renault,
Peugeot, Fiat, Toyota,
Mazda. Części i szyby,
blachy na zamówienia.
Realizacja do 3 dni. Radom,
Traugutta 15, tel. 256-96
(od 9.00 - 17.00).
Zapraszamy!

PPIM promont s.z.o.o.
Kielce 21, ul. Targowa 18
tel. 430-96, fax 484-21
ttx 0612253
PROWADZIMY AUTORYZOWANĄ DYSTRYBUCJĘ I SERWIS
RANK XEROX
OFERUJEMY: kserokopiarki, faxy, maszyny do pisanja, drukarki laserowe,
materiały eksploatacyjne, papier kserograficzny i folie.
Zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.
Odbiór natychmiastowy.

Horoskop telefoniczny
Wszystko co Cię czeka w przyszłym tygodniu na pewno Cię nie ominie.
Ale o wszystkim możesz wiedzieć wcześniej. Zadzwoń już teraz!
00/1/609 490 85 ... tu Wstaw
nr Twojego znaku Zodiaku

Serwis w języku polskim!
Wrozenie z kart
Chcesz mieć powodzenie? Chcesz znać swoją
przyszłość? Po prostu zadzwoń.
Nasz numer telefonu:
00/1/609 490 85 00
Opłata telefoniczna do USA wynosi 18 000 zł/min

**SPRZEDAŻ HURTOWA
I DETALICZNA**
ŻARÓWKI
KRAJOWE
PO CENACH
FABRYCZNYCH
**ARTYKUŁY ELEKTRYCZNE
I GOSPODARSTWA DOMOWEGO**
HURTOWNIA: Kielce, Mieszka I 32, tel. 573-42
SKLEP: Kielce, Duża 20, tel. 444-41
Skarżysko-Kam., Al. Niepodległości 6, tel. 53-11-82

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
adart
Hurtownia Art. Papierniczych
„ADART“ - Kielce
ul. Żołnierzy Radzieckich 21
KONKURENCYJNE CENY!
• papier kserograficzny RANK XEROX A4 i A3
• kalkę maszynową, ołówkową
• papier kancelaryjny, maszynowy
• teczki, skoroszyty, koperty
• zeszyty, ołówki, długopisy
• papier do faxu i telexu
• wate, podpaski, papier toaletowy
• oraz inne art. szkolne, biurowe i higieniczne.
POLECA:
Kielce, tel. 410-21 w. 206, ttx 0613275

Masz Problem z Urządzeniami Chłodniczymi
- Zgłoś się do nas -
wykonujemy naprawy urządzeń chłodniczych
stacjonarnych i na pojazdach
- posiadamy serwis
- podpisujemy umowy na konserwację i remonty
Tanio i solidnie z gwarancją!
Przedsiębiorstwo „HANTRANS“ Kielce,
ul. Magazynowa 4, tel. 31-60-21 wew. 25

Biuro
Pośrednictwa Handlowego
„KUBAX“
przyjmuje reklamy i ogłoszenia
do dzienników:
„Gazeta Kielecka“
„Dziennik Radomski“
„Dziennik Częstochowski“
pl. Daszyńskiego 12
Częstochowa

TOP-FAX dystrybutor firmy DRESCHER oferuje:
**NOWE FORMULARZE
CELNE**
SAD
od 1.000 szt. - 2300 zł.
od 3.000 szt. - 2200 zł.
od 5.000 szt. - 2100 zł.
od 10.000 szt. - 2000 zł.
od 20.000 szt. - 1900 zł.
od 40.000 szt. - 1800 zł.
od 70.000 szt. - 1700 zł.
od 100.000 szt. - cena do uzgodnienia.
ceny za 1 szt.
Posiadamy ponadto w sprzedaży papier
komputerowy w szerokim asortymencie.
Poszukujemy akwizytorów w Radomiu.
Kielce, Sienkiewicza 42 tel/fax 575-21, Al. 1000-lecia 4, tel. 463-14

Projektowo Produkcyjne Centrum Elektroniki
Kielce, Cedzyńska 15, tel. 23-753
„INCOMEX“
oferuje:
Najlepszy komputerowy
system obsługi hurtowni
oraz punktów sprzedaży detalicznej, który powstał
przy użyciu licencjonowanego oprogramowania.
Zapewniamy:
• najwyższej klasy sprzęt komputerowy,
• fachowe szkolenie
• konsultacje
Również u nas do nabycia rewelacyjny zestaw
TV-SAT SYNTRACK II, nagrodzony medalem
na kwietniowych targach CEBIT w Hanowerze

TOPAS
ARTYKUŁY ELEKTRYCZNE
I GOSPODARSTWA DOMOWEGO
HURTOWNIA: Kielce, Mieszka I 32, tel. 573-42
SKLEP: Kielce, Duża 20, tel. 444-41
Skarżysko-Kam., Al. Niepodległości 6, tel. 53-11-82

Jedlińsk
Warszawska 1
tel. 97
Jedziesz trasą E-7,
zajrzyj do Baru Restauracyjnego
OAZA
Tu czeka na Ciebie domowa kuchnia, super smaczne
posiłki o każdej porze dnia i nocy, a ponadto
przyjemny, kameralny i spokojny nastrój.
W piątki, soboty i niedziele-dyskoteki.
Możliwość noclegu. Atrakcyjne ceny.
Zapraszamy codziennie
w godz. 8.00-2.00.

**AGENCJA
REKLAMOWA**
24
GODZINY
25-015 Kielce, ul. Ziółta 3
tel. (041)423.51; 466.89
fax (041)56197
♦ Ogłoszenia i reklamy prasowe
♦ Projektowanie i wykonywanie:
♦ biletów wizytowych
♦ etykiet
♦ plakatów
♦ druków firmowych i reklamowych
♦ folderów
♦ książeczek dla dzieci
♦ Fotoskład
♦ Rozbarbianie oryginałów
♦ Druk prasy

7 **Maszyny
i urządzenia**
Taxometr Poltax 2 - tanio sprzedam. Kielce, tel. 61-51-48 B-68
Działki budowlane dwie na Stradomiu - tanio sprzedam. Częstochowa, ul. Mickiewicza 25/31 m 92, tel. 316-83 po 16.00 C-26
Plac 1000 m.kw. plus domek drewniany (2-izbowy) stan bardzo dobry (gaz, siła) - sprzedam. Radom, Bielicha 145 D-45
Działkę 1100 m.kw z prawem zabudowy w centrum miasta z budynkiem parterowym 80 m.kw. i aktualnym zezwoleniem na prowadzenie działalności - sprzedam. Wiadomość: Radom, tel. 117-46 w godz. 17.00 - 19.00 DR-2
Plac (1282 m.kw) przy ul. Brzozowej 30 - sprzedam. Wiadomość: Częstochowa, ul. Polczyńskiego 54/56 m 1 po godz. 20.00 C-27
13 **Nieruchomości**
Uczciwy, odpowiedzialny podejmię pracę w godz. wieczornych i nocnych. Kielce, tel. 61-44-93 B-74
17 **Praca**
Atrakcyjne zarobki Dystrybucja kosmetyków. Warszawa, tel. 49-05-06 A-35/PW
18 **Różne**
LOMBARD (UDZIELANIE POŻYCZEK). KANTOR (CZYNNY TAKŻE W NIEDZIELE) ZŁOTO - MONETY - SZTABKI - OBLIGACJE. KIELCE, SIENKIEWICZA 21, TEL. 66-24-22 B-35
19 **Samochody**
Fiat 126p (86) - sprzedam. Kielce, tel. 509-21 A-31
Fiat 126p (78) w całości lub na części - sprzedam. Zajęczków 152, gm. Piekoszków k/Kielce. B-76
Nysę (85) - sprzedam. Radom, ul. Struga 72/47 po godz. 16.00 A-34/PW
Zdecydowanie kupię 126p po wypadku rocznik 84 lub młodszy. Kielce, tel. 22-959 K-65
21 **Sprzęt
komputerowy**
Atari 65xE z magnetofonem plus Turbo AST, 2000, 2500 - 1,5 mln. Kielce, tel. 280-93 A-32
Komputer Atari 130XE, magnetofon, josticki, literaturę - tanio sprzedam. Kielce, tel. 61-51-48 B-67
75 kaset z programami (gry, progr. edukacyjne) do Atari - tanio sprzedam. Kielce, tel. 61-51-48 B-69
28 **Usługi**
Szyldy, napisy - tanio Kielce, Mała 21 (Kilińskiego) A-7
Piloty, telegazeta, przestranie u klienta Gwarancja! inż Cechowski, Kielce, tel. 427-86 A-35
Videofilmowanie Częstochowa, tel. 22-26-87, 22-39-76 C-17
Zakład Instalacji Anten: Indywidualne, zbiorcze „RAI UNO” Kielce, tel. 536-33, 436-08 A-52
29 **Zgubiono,
znaleziono**
Waldemar Kopeć zgubił legitymację szkolną i bilet. A-38
Józef Andrzej Majstrak zam. Młodozin Mniejszy 13 zgubił prawo jazdy kat. BCDE. D-38
Tomasz Tucznio zgubił legitymację szkolną Zas. Szk. Zaw. Nr 5 w Kielcach. B-61
Maksymilian Ziółkowski zgubił legitymację szkolną Techn. Budowl. w Kielcach. B-58
Adam Skrzela zgubił legitymację szkolną ZSZ w Pińczowie. B-65
Marek Czarniecki zgubił książkę podatkową przychodów i rozchodów wydaną przez Urząd Miejski w Kielcach. B-60
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń

Poniedziałek, 20.01.1992 r.

W ekstraklasie „siódemek”



Prowadzili aby przegrać...

ISKRA Kielce – ZAGŁĘBIE Lubin 26:29 (16:13)

ISKRA: Sowiński, Paczkowski – Lipka 5, Malmon, Łukasiewicz, Łys 3, Sagitow 1, Jaszcuk 1, Wcisło 5, Lubrecki 2, Przybylski, Budny 9. Trener – Edward Strzabala. Kary: 8 min.

ZAGŁĘBIE: Woźniak, Zaprutko – Baczyński, Bobrek, Ordonowski, Smurzyński 2, Zieliński 3, Diduszenko 9, Abgarnian 6, Pułka 6, Czaja 2, Glinka 1. Trener – Andrzej Jeżak. Kary: 14 min.

Sędziowali: Antoni Leja i Grzegorz Szymanowski z Katowic. Widzów 700.

Jak można przegrać mecz przed własną widownią prowadząc w drugiej jego części 4 bramkami? Okazało się, że można, a specjalizuje się w podobnych wyczynach „siódemka” kieleckiej Iskry.

Kiedy w 7 minucie na parkiet wszedł Budny i dwukrotnie oddał celne strzały, po których gospodarze objęli prowadzenie, wydawało się, iż to spotkanie zakończy się ich sukcesem. W 22 minucie Iskra prowadziła 12:8 utrzymując przez następne pół godziny przewagę 2-3 bramek. Goście wyrównali jednak w końcówce pojedynku, w okresie bardzo słabej gry

gospodarzy. Opadli oni z sił co konsekwentnie wykorzystał przeciwnik, zadając decydujące ciosy z szybkich kontrataków. Nie pomógł nawet Sowiński, który w ostatnim kwadransie meczu zastąpił w bramce Paczkowskiego. Porażka stała się faktem, a przeto, który miał nastąpić po wygranym spotkaniu w Mielcu okazał się tylko iluzją. Nic też dziwnego, że sympatycy piłki ręcznej w Kielcach opuszczali halę w niemal żałobnych nastrojach...

Obecnie nastąpi przerwa w rozgrywkach, które wznowione zostaną 12 lutego. W tym dniu Iskra podejmować będzie Grunwald z Rudy Śląskiej.

W pozostałych spotkaniach grupy B padły wyniki: Sokół Gorzów – Unia Tarnów 27:24, Miedź Legnica – Grunwald Ruda Śląska 27:21 (10:8), Hutnik Kraków – Stal Mielec 42:36

1. Hutnik	18	22	531-487
2. Sokół	17	20	415-415
3. Zagłębie	18	15	483-479
4. Miedź	17	13	428-441
5. Unia	18	12	443-502
6. Grunwald	18	11	456-517
7. ISKRA	18	10	461-500
8. Stal	18	8	420-493

GRUPA A

Petrochemia Płock – Pogoń Zabrze 35:22, Fablok Chrzanów – Śląsk Wrocław 24:32, Warszawianka – Grunwald Poznań 19:28, Pogoń Szczecin – Wybrzeże Gdańsk 35:30.

1. Wybrzeże	18	30	508-431
2. Śląsk	18	27	569-476
3. Petroch.	18	26	507-456
4. Pogoń Sz.	18	24	490-452
5. Grunwald	18	23	563-430
6. Fablok	18	16	400-415
7. Warszaw.	18	16	412-441
8. Pogoń Z.	18	15	410-460

„Zgrupowania” na Szkolnej?

Gdy we wrześniu zapytałem trenera kielczan Edwarda Strzabala co sądzi o szansach swej drużyny w rozgrywkach ekstraklasy? – usłyszałem wówczas odpowiedź: będziemy walczyć o miejsce na „pudle”. Dość szybko rzeczywistość okazała się inna i w rezultacie po I rundzie rozgrywek Iskra trafiła do grupy zespołów walczących o utrzymanie się w szeregach pierwszoligowców.

Po powrocie Artura Lipki z Belgii wydawało się, że wzmocniona „siódemka” z Kielc bez większych problemów będzie inkasować punkty. Przecież ten zespół w ubiegłym sezonie, w teoretycznie słabszym zestawieniu, wywalczył czwarte miejsce w kraju! Niestety, sympatycy Iskry są nadal zawiedzeni postawą kieleckiej drużyny, a kolejny, srogi zawód spotkał ich podczas sobotniego meczu z Zagłębiem. Nasza „siódemka” udowodniła, że jest bez formy choć obecny skład personalny powinien zagwarantować jej czołową pozycję w Polsce. Artur Lipka, Marek Budny, Henryk Lubrecki, Dariusz Wcisło, Krzysztof Łys, Rinat Sagitow, czy wreszcie Jerzy Sowiński to zawodnicy rutynowani, niektórzy mający występy w reprezentacyjnych, biało-czerwonych strojach.

W minioną sobotę tylko Budny zademonstrował przyzwoitą formę i on też próbował stawić czoło rywalowi, a konkretnie zawodnikom ze Wschodu. Bo właśnie obecni ligowcy z b. ZSRR: Diduszenko i Abgarnian byli największym zagrożeniem dla Iskry i dzięki nim Zagłębie odniosło zwycięstwo.

Po meczu trener Edward Strzabala był zdenerwowany. Miał zresztą do tego powody. Przecież jego podopieczni w tak ważnym meczu stracili punkty, a ich forma nie rokuje nic dobrego na przyszłość. Tym bardziej że do klubu dochodzą głosy o niektórych zawodnikach biorących udział w „rozrywkiwych” treningach i zgrupowaniach w jednym z kieleckich mieszkań przy ul. Szkolnej...

Czy porażka z Zagłębiem oznacza już degradację? – na to pytanie trener kielecki nie dał odpowiedzi. Ze swej strony dodam, że jeśli taki stan utrzyma się nadal to zamiast „pudła” będziemy mieć w Kielcach... II ligę.

2xM

DUŻY LOTEK
5, 13, 18,
28, 48, 49

Nasz głos w plebiscycie „Słowa Ludu”

Beata Maksymow

Stawiamy na Maksymow

Typy „24 Godzin – Gazety Kieleckiej”:

1. Beata MAKSYMOW – judo (Błękitni Kielce) – brązowa medalistka mistrzostw świata, mistrzyni Europy;
2. Mariusz BILEWSKI – Tomasz BROŻYNA – kolarstwo (Korona Kielce) – zwycięzcy nieoficjalnych mistrzostw świata jazdy parami w Lugano, członkowie kadry olimpijskiej;
3. Artur OSMAN – lekkoatletyka (Granat Skarżysko) – mistrz Polski seniorów w biegu na 3 km z przeszkodami;
4. Zbigniew PIĄTEK – kolarstwo (Korona Kielce) – górski mistrz Polski seniorów, kadra olimpijska;
5. Ryszard GANCEWSKI – rajdy enduro (KKM Kielce) – mistrz Polski w klasie 250 ccm;
6. Zbigniew GRUDZIŃ – zapasy styl wolny (Znicz Podzamcze) – młodzieżowy mistrz Polski, reprezentant na mistrzostwa świata juniorów;
7. Antoni FIJARCZYK – piłka nożna (Korona Kielce) – jeden z najlepszych piłkarzy drugoligowych Kielc;
8. Jarosław CHEČKO – rajdy enduro (KKM Kielce) – mistrz Polski w klasie 50 ccm;
9. Jerzy SOWIŃSKI – piłka ręczna (Iskra Kielce) – jeden z najlepszych bramkarzy polskiej ekstraklasy;
10. Małgorzata ZELEK – judo (Błękitni Kielce) – mistrzyni Polski seniorów, reprezentantka kraju na mistrzostwa świata w Barcelonie.

Dział Sportowy „Słowa Ludu” ogłosił tradycyjny plebiscyt na „dziesiątkę” najpopularniejszych sportowców Kielecczyzny w 1991 roku.

KIELCE (dz.sport.)



424-98



Losowanie finalistów

W Goeteborgu odbyło się w piątek losowanie grup tegorocznych, piłkarskich Mistrzostw Europy, które rozegrane zostaną na terenie Szwecji.

W GRUPIE A (stadiony w Sztokholmie, Malmö) grać będą: SZWECJA, FRANCJA, JUGOSŁAWIA, ANGLIA;

GRUPĘ B (Goeteborg, Norrkoeping) tworzą: HOLANDIA, SZKOCJA, WSPÓL-

NOTA PAŃSTW NIEPODLEGŁYCH (był ZSRR), NIEMCY.

Finały EURO'92 rozegrane zostaną w dniach 10-26 czerwca. W inauguracyjnym meczu (10.VI.) gospodarz mistrzostw, zespół Szwecji zmierzy się z reprezentacją Francji. Spotkanie decydujące o tytule mistrzostwskim odbędzie się 26 czerwca na stadionie w Goeteborgu.

Piłka na śniegu

Na stadionie Ruchu w Skarżysku rozegrany został mecz o Puchar Prezydenta Miasta pomiędzy lokalnymi rywalami – Granatem i Ruchem. Ponad 300 osób oglądało nieźle widowisko, w którym zdecydowanie lepsi okazali się trześcioligowcy zwyciężając 5:1. Dla zwycięzców gole strzelili: Szitk 2, Telka, Chotuj i Biedrowski. Jedyna bramka dla pokonanych padła po strzale samobójczym.

(mc)

Z narciarskich tras

Austriacka miejscowość Kitzbuehel była areną zmagania zawodników startujących w narciarskim Pucharze Świata. Rewelacyjnie spisał się Szwajcar Franz Heinzer, który dwukrotnie wygrał bieg zjazdowy. W pierwszym wyprzedził on swych rodaków D. Mahrera i X. Gigandeta, zaś w drugim Amerykanina A. J. Kitta oraz P. Ortlieba (Austria). W niedzielę, w slalomie specjalnym triumfował Włoch Alberto Tomba. Na drugim miejscu był Francuz P. Bianchi, a na trzecim A. Bittner (Niemcy).

Szwajcarka Vreni Schneider wygrała slalom specjalny w Mariborze zaliczany do klasyfikacji PS. Druga była Włoszka D. Compagnoni, a trzecia Szwedka P. Wiberg.

Alberto Tomba w akcji



Koszykarki wyszły na parkiet



Bez historii...

AZS Katowice – STAR Starachowice 61:72 (34:36)

Punkty dla starachowiczek zdobyły: Tkaczuk i Legut po 17, Żłobicka 10, Osadczaja, Zajackowska, Jankowska po 8, Lisowska 4.

Po czterotygodniowej przerwie rozgrywki wznowiły koszykarki drugiej ligi. Wicelider tabeli, drużyna Staru Starachowice występowała na wyjeździe grając w Katowicach przeciwko miejscowemu AZS. W pierwszej połowie akademicki dość nieoczekiwanie nawiązały równorzędną walkę z podopiecznymi trenera E. Szulowa. Dopiero w drugiej części spotkania koszykarki Staru udowodniły swą wyższość nad rywalem ze Śląska.

Praktycznie mecz bez większej historii, gdyż mimo optycznie wyrównanej walki zespół ze Starachowic kontrolował przebieg gry i w końcowych minu-

tach zapewnił sobie zasłużone zwycięstwo.

W najbliższą sobotę Star podejmować będzie AZS Lublin. (m)

Pozostałe wyniki: AZS Rzeszów – Meblotap Chetm 79:65, AZS Zielona Góra – Stal Stalowa Wola 92:71, Korona Kraków – AZS Kraków 62:63, ROW Rybnik – Polonia Warszawa 67:72, AZS Lublin – Stal Bobrek 58:69.

1. Polonia	13	25	1199-795
2. STAR	13	24	1022-821
3. Stal B.	13	23	999-868
4. ROW	13	21	1028-890
5. AZS Lub.	13	21	971-928
6. AZS Z.G.	13	20	982-967
7. AZS Rz.	13	18	875-919
8. Meblotap	13	18	873-1008
9. AZS Kr.	13	17	809-978
10. AZS Kat.	13	17	708-895
11. Korona	13	15	789-968
12. Stal SW	13	15	954-1124

Prezydent BORIS JELCYN osobiście wręczył ufundowany przez siebie puchar zwycięzcom turnieju siatkarskich weteranów – zawodnikom Rosji. Zespół rosyjski pokonał w finałowym meczu turnieju w Moskwie drużynę bułgarską 2:0. W imprezie uczestniczyli także siatkarze – weterani z Niemiec, Finlandii i Francji.

„Znow poczułem się siatkarzem – powiedział Jelcyn – do niedawna regularnie grałem w siatkówkę, ale po operacji w 1990 r. lekarze zabronili mi uprawiania tego sportu. W ten sposób nie udało mi się wziąć udziału w najbliższym meczu. W Moskwie w najbliższych dniach”.

Przy zielonym stołach

W meczu na szczycie dze tenisa stołowego Kielce wysoko pokonały Lublin 15:3. Bardzo dysponowane kielczanie miały żadnych szans swoim rywalom. Większość pojedynków nasze dziewczęta rozstrzygały na swoją korzyść w krótkich dwusetowych grach. Rywale przyjechali do Kielc bez większej zawodniczek. D. Koszowski co w znacznym stopniu przyczyniło się do zwycięstwa naszej drużyny. Punkty dla AZS zdobyły: Małgorzata Błach i Katarzyna Mogielska po 2, Danuta Kaczmarek i Magdalena Szymanska po 1 oraz w grach debiutujących Kaczmarek i Bomba – Cedro.

W Skarżysku tenisistów przegrali z AZS Rzeszów 7:11. Do stanu 5:5 mecz był dość wyrównany, widownia jednakże w końcówce nie była zbyt liczna. Jedyną drużyną radzącą sobie rutyną była Górnica. Punkty dla Górnicy zdobyli: Watracz 3, Dudek 1, Wrona 1 oraz debel Wrona 1.